



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



Co z bezpieczeństwem w mieście?

s. 2



Zanim zapadną decyzje

s. 3



Jeden z najciekawszych – podsumowanie 74. MFCh

s. 5

53. RAJD DOLNOŚLĄSKI, 4-6 PAŹDZIERNIKA

Start w Dusznikach

Przez trzy październikowe dni Duszniki-Zdrój będą rajdową stolicą Dolnego Śląska. Ziemie Kłodzką odwiedzą czołowi zawodnicy polskiej sceny rajdów samochodowych, aby zmierzyć się na spektakularnych odcinkach specjalnych 53. Rajdu Dolnośląskiego.



Zbigniew Gabrys w fordzie fiesta R5 na odcinku Duszniki Arena podczas 52 Rajdu Dolnośląskiego

Jego organizator – Automobilklub Ziemi Kłodzkiej – przygotował w tym roku najdłuższy rajd w sezonie Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Na zawodników i kibiców czeka niemal **210 km prób sportowych**, które będą pokonywane przez trzy dni.

Impreza rozpocznie się w piątek uroczystą ceremonią startu, która

odbędzie się na dusznickim Rynku. Podczas tegorocznej edycji rajd będzie składał się z **19 odcinków specjalnych, w tym 13 dziennych i 6 nocnych**. Nie zabraknie również widowiskowego i wysoko ocenionego w poprzednich edycjach odcinka **Duszniki Arena, który kierowcy pokonają po zmierzchu!** 53. Rajd Dolnośląski to 7. runda Rajdowych

Samochodowych Mistrzostw Polski i 6. runda MOTUL Historycznych Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski.

W ubiegłorocznej edycji walka na malowniczych trasach Ziemi Kłodzkiej była bardzo zacięta. Bój o zwycięstwo toczył się do ostatnich kilometrów odcinka specjalnego. Przypomnijmy, że do ostatniego

OS-u **Grzegorz Grzyb** wystartował z przewagą 2,6 sekundy nad **Jakubem Brzezińskim**. Ten jednak nie oddał zwycięstwa i wyprzedził Grzyba o 2,9 sek. na odcinku Złoty Stok. Brzeziński zapewnił tym sobie spektakularne, drugie w karierze zwycięstwo w Mistrzostwach Polski różnicą zaledwie 0,3 sekundy! O najwyższy stopień podium walczył również **Mikołaj Marczyk**. Jednak jego skoda fabia R5 wypadła z trasy na OS-8 i z powodu licznych uszkodzeń samochodu łódzianin musiał wycofać się z rywalizacji.

Los Marczyka podzielili kolejno: **Filip Nivette** – mistrz Polski RSMP i zwycięzca 51. Rajdu Dolnośląskiego, który zakończył rajd na OS-3, oraz **Zbigniew Gawrys**, którego awaria samochodu na tym samym odcinku wyeliminowała z dalszej walki. Podium zamknął **Tomasz Kasperczyk**, który tym samym powtórzył swój wynik z 51. edycji Rajdu Dolnośląskiego.

Tegoroczna edycja zapowiada się równie widowiskowo. Obecnie na czele klasyfikacji generalnej RSMP po sześciu rundach znajduje się **Mikołaj Marczyk**, który na początku września zwyciężył Rajd Śląska. Czy po ubiegłorocznej porażce sięgnie po najwyższe trofeum? Czy uda mu się pokonać piekielnie szybkich rywali? Zobaczcie to na własne oczy! Zachęcamy do kibicowania i śledzenia rajdowych zmagani, oczywiście z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa.

Do zobaczenia na odcinkach. Więcej informacji o rajdzie można znaleźć na stronie www.dolno-slaski.eu

Piotr
Szewczyk

Wspieramy zdolnych sportowców! Zgłoś się!



W związku z prężnym rozwojem sportu na terenie naszego miasta po raz kolejny gmina Duszniki-Zdrój będzie wspierała zdolnych sportowców, przyznając osobom z wysokimi osiągnięciami sportowymi stypendia.

Stypendium sportowe jest świadczeniem pieniężnym przyznawanym na okres **do 10 miesięcy**, od września do czerwca roku następnego. Stypendia mogą być przyznawane osobie fizycznej, zamieszkałej na terenie gminy Duszniki-Zdrój, lub uczęszczającej do szkoły prowadzonej przez gminę Duszniki-Zdrój.

Prawo do ubiegania się o stypendium za wybitne osiągnięcia sportowe przysługują osobom, które zdobyły medal w ogólnopolskich zawodach sportowych rangi mistrzowskiej (Mistrzostwa Polski, Olimpiada Młodzieży, Finał Pucharu Polski) lub zajęły I-X miejsce w międzynarodowych zawodach sportowych rangi mistrzowskiej (Igrzyska Olimpijskie, Mistrzostwa Świata, Mistrzostwa Europy, Finał Pucharu Europy lub Świata) organizowanych przez odpowiednie związki sportowe.

Miesięczna wysokość stypendium w zależności od osiągnięć sportowych wynosi od 75 zł do 700 zł.

Wnioski o stypendium składa się do Urzędu Miejskiego w Dusznikach-Zdroju (biuro obsługi, parter) do 30 września każdego roku na kolejny okres przyznawania stypendium.

Wniosek oraz szczegółowe warunki przyznawania stypendiów dostępne są w biuletynie informacji publicznej: www.bip.duszniki.pl

bs



XII SESJA RADY MIEJSKIEJ, 11 WRZEŚNIA

Zdrojowa 8 do przetargu

Po sierpniowej przerwie wakacyjnej Rada Miejska zebrała się w terminie wcześniejszym, niż zwykle. Powód: konieczność pilnego ponownego podjęcia uchwały w sprawie przekazania do zaopiniowania dyrektorowi Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie we Wrocławiu projektu **regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków**. Czekala też uchwała w sprawie zaciągnięcia **kredytu na sfinansowanie przebudowy Alei Chopina**.

Stosunkiem głosów 12:3 radni przyjęli uchwałę o zaciągnięciu kredytu w wysokości 2.032 tys. zł, który ma być spłacony w dwóch kolejnych latach, kiedy – po rozliczeniu inwestycji – do kasy gminy wpłyną środki z funduszy Unii Europejskiej na dofinansowanie tego przedsięwzięcia przeznaczone.

Wśród podjętych podczas sesji uchwał była również ta w sprawie **wyrażenia zgody na sprzedaż budynku przy ul. Zdrojowej 8**, w którym dotychczas mieścił się Miejski Ośrodek Kultury i Sportu, Miejska Biblioteka Publiczna oraz hotelik „Sudety”, pełniący też rolę internatu.

Planowana sprzedaż wzbudziła kontrowersje. Na sesji pojawiła się grupka mieszkańców, głównie byłych radnych, protestujących przeciwko zbyciu nieruchomości. Ich racje nie przekonały jednak większości radnych, którzy **stosunkiem głosów 9:6 przeznaczyli budynek do sprzedaży** w drodze przetargu nieograniczonego.

Pełna relacja z sesji w następnym numerze.

kmj

CO Z BEZPIECZEŃSTWEM W MIEŚCIE?

Czekamy na wsparcie



Zastępca komendanta powiatowego policji w Kłodzku J. Wysocki (z prawej) zapowiedział wsparcie miasta w prośbach o zwiększenie liczby policjantów. Od lewej: R. Górak, P. Graczyk

Spotkanie burmistrza i radnych z przedstawicielami policji odbyło się 11 września. Było ono następstwem rosnącego zaniepokojenia mieszkańców o bezpieczeństwo w mieście. Wzrosło ono alarmująco po zabójstwie 66-letniego duszniczanina o które oskarżony jest 17-latek. Miało ono miejsce 6 września w rejonie centrum miasta w godzinach popołudniowych.

Spotkanie z policją pierwotnie miało odbyć się tylko w gronie burmistrza i radnych, jednakże przybyli na nie również mieszkańcy. Ze strony policji uczestniczyli: podinspektor **Jacek Wysocki – zastępca komendanta powiatowego w Kłodzku**, podinspektor **Piotr Graczyk – komendant komisariatu w Polanicy-Zdroju** oraz aspirant sztabowy **Robert Górak – zastępca komendanta w Polanicy-Zdroju**.

– Termin tego spotkania był raptowny, po to, by zareagować na sytuację w mieście i żeby radni jako przedstawiciele mieszkańców mogli wypowiedzieć się przed komendantem powiatowym. To po pierwsze, po drugie **traktujemy je jako spotkanie organizacyjne** – odparł zarządcy o nienagłośnienie spotkania z policją wśród mieszkańców burmistrz Piotr Lewandowski.

Zastępca komendanta powiatowego policji w Kłodzku zapowiedział wsparcie miasta w prośbach o zwiększenie liczby policjantów na terenie Dusznik-Zdroju. Jednocześnie podniósł kwestię dużych braków kadrowych z którymi zmaga się policja w całym kraju.

Podczas spotkania mieszkańcy wyrazili swoje obawy i lęki oraz spostrzeżenia odnośnie dotychczasowej pracy

policji na terenie miasta. Podinsp. Wysocki przypomniał, że **w każdy wtorek komendant powiatowy jest do dyspozycji mieszkańców** i zachęcał, aby zgłaszać swoje uwagi dotyczące pracy czy to konkretnego policjanta, czy danej jednostki na bieżąco.

Władze miasta bezskutecznie od dwóch lat starają się o wsparcie posterunku przez dodatkowych policjantów z wydziału prewencji Wojewódzkiej Komendy Policji we Wrocławiu. Mimo regularnie składanych próśb o nawiązanie współpracy na zasadach jak w roku 2017 (miasto pokrywa koszty zakwaterowania i wyżywienia oddelegowanych policjantów) – Komenda Wojewódzka odmawia.

– Mamy nadzieję, że Komenda Wojewódzka w końcu zauważy problem, który mamy w Dusznikach – podkreślił Piotr Lewandowski.

Komendant Komisariatu Policji w Polanicy-Zdroju zobowiązał się wystąpić z wnioskiem do Naczelnika Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Kłodzku o doraźne wsparcie służbami patrolowymi, które realizowaliby umundurowani policjanci.

W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie z przedstawicielami Wojewódzkiej Komendy policji we Wrocławiu oraz rozpocznie się akcja informacyjno-edukacyjna, zachęcająca do korzystania z numeru 112 i nie pozostawiania obojętnym wobec przemocy. Każde zgłoszenie na numer 112 jest zgłoszeniem anonimowym. Nawet jeśli podamy swoje dane przyjmującemu zgłoszenie, to nie zostaną one udostępnione nawet policjantom skierowanym do działań w związ-

ku z naszym zgłoszeniem. To bardzo ważna kwestia, bo wg. statystyk policji obawa o swoje bezpieczeństwo to jeden z najczęstszych powodów pozostawiania obojętnym. Akcję wspólnie organizują Komisariat Policji w Polanicy-Zdroju oraz Urząd Miasta.

Jak poinformował nas zastępca komendanta polanickiego komisariatu Robert Górak, dzielnicowi Posterunku Policji w Dusznikach-Zdroju nawiązali już kontakt z dyrekcją Miejskiego Zespołu Szkół i uzgodnili pierwsze terminy spotkań z dziećmi i młodzieżą w celu przeprowadzania akcji edukacyjnej dotyczącej reagowania na przemoc. Na spotkaniach będzie poruszany również temat odpowiedzialności osób nieletnich za popełniane czyny karalne. Następnym etapem będą spotkania z osobami dorosłymi – terminy i miejsca ustali kierownik dusznickiego posterunku i zwróci się o włączenie do tych działań policjantów KPP w Kłodzku.

sk

Z ostatniej chwili

Tuż przed wysłaniem tego wydania do druku otrzymaliśmy informację, że **od 16 września na terenie miasta służbę będzie pełnił patrol z wydziału prewencji KWP we Wrocławiu**.

Za wsparcie w działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa w Dusznikach-Zdroju burmistrz Piotr Lewandowski składa podziękowania ministrowi Michałowi Dworczykowi.

O czym opowiedzą nam pieniądze...



Jesienna oferta Muzeum Papiernictwa: wystawa „Pieniądz czasów II wojny światowej”, warsztaty plastyczne o tematyce patriotycznej, przedłużona ekspozycja malarstwa Edwarda Barana oraz sztuka współczesna inspirowana po- bytem w Japonii.

Pieniądz czasów II wojny światowej to wystawa prezentująca walutę tego okresu, ale także opowieść o istotnych wydarzeniach i postaciach kształtujących pamięć zbiorową Polaków. Na ekspozycji zobaczymy m.in. banknoty drukowane przez niemieckiego okupanta w Generalnej Guberni, tzw. „młynarki”, a także „chaimki” – pieniądze Getta Łódzkiego. Papierowi świadkowie wydarzeń posłużą również do przybliżenia historii jednej z najgłośniejszych akcji zbrojnych polskiego podziemia – Akcji „Góral” (1943 r.).

Po zakończeniu II wojny światowej w Dusznikach zamieszkał Jerzy Rybicki, dwukrotnie odznaczony Medalem Lotniczym. Wyróżnienie to nadawane było żołnierzom za trud walki w Polskich Siłach Powietrznych na Zachodzie. Dziadka Jerzego wspomina jego rodzina, prezentując na wystawie osobiste pamiątki.

Ekspozycja dostępna jest dla zwiedzających do 30 listopada. Towarzyszą jej warsztaty plastyczne, obejmujące własnoręczne wykonanie papierowych reliefów z symbolem graficz-

nym Polski Walczącej. Poprowadzi je Jan Bałchan, kurator ekspozycji, historyk. Udział w warsztatach podlega rezerwacji (tel. 748 627 426).

Do 27 października przedłużona została wystawa malarstwa **Edwarda Barana**. Niezwykła technika malowania poprzez przetarcia wprowadza zwiedzających w świat abstrakcji widziany oczyma artysty. Ekspozycja dofinansowana została ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Do Kraju Kwitnącej Wiśni pojechały trzy krakowskie artystki. Przywiozły niezwykle trwałe papier washi, z którego w Japonii powstają m.in. ścianki dzielące poszczególne pomieszczenia mieszkalne. Ewa Rosiek-Buszek, Marta Bożyk i Malwina Nie spodziewana, zainspirowane pobytem w Japonii, stworzyły instalacje, obrazy i rzeźby, wykonane z tego niezwykle go papieru. Obejrzeć je można w galerii sztuki papieru dusznickiego Muzeum.

Godziny otwarcia
Muzeum Papiernictwa
poniedziałek – sobota 9:00–17:00
niedziela 9:00–15:00

Marta Nowicka
Muzeum Papiernictwa



RADNI PRACUJĄ W KOMISJACH

Zanim zapadną decyzje

Niewielu duszniczan interesuje się posiedzeniami komisji Rady Miejskiej, tymczasem to podczas tych spotkań dyskutuje się nierzadko więcej i bardziej rzeczowo, niż podczas sesji. Komisje wypracowują stanowisko w sprawie projektów uchwał i wpływają na ich kształt. Zajmują się bieżącymi problemami miasta i jego mieszkańców.



Sierpień był był dla Rady Miejskiej okresem wakacyjnym, choć nie do końca, bo we wtorek 27. odbyło się już posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Nie będzie zatem w tym numerze relacji z sesji, ale za to zaglądamy na łączone posiedzenie Komisji Uzdrawiskowej i Spraw Gospodarczo-Technicznych (zwanej komisją infrastruktury), Komisji Finansów oraz Komisji ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki. Odbyło się ono 30 lipca, w przeddzień przedwakacyjnych obrad rady.

Rozbiórka, nie remont?

Spotkanie z udziałem jedenaściorą radnych poprowadził przewodniczący Komisji Finansów Jakub Biernacki. Ponieważ w sali obrad zainstalowała swoją kamerę dwuosobowa ekipa telewizyjna, Biernacki poprosił ją o przedstawienie się. – **Jesteśmy z Telewizji Polskiej, z Magazynu Śled-**

czego Anity Gargas – poinformował jeden z mężczyzn. Przypomnijmy, że kamera była też obecna podczas sesji Rady Miejskiej następnego dnia. Dziennikarze przyjechali do naszego miasta zainteresowani kontrowersjami wokół budowy apartamentowca „Infinity” w Zieleni.

Na początek udzielono głosu właścicielce budynku, w którym nieopodal Teatru Zdrojowego funkcjonuje restauracja „Kaskada”. Mieszkanka skarżyła się na fatalny **stan mostku nad Bystrzycą Dusznicą przy restauracji, ale także przystanków autobusowych przy drodze nr 8.**

Biernacki zauważył, że temat przystanków był już podejmowany wielokrotnie, także w poprzedniej kadencji, ale bez efektu. Przewodnicząca rady Miejskiej Aleksandra Hausner-Rosik dodała, że wprowadzić na przystankach jest ostatnio czystiej, ale ich wygląd wciąż pozostawia wiele do życzenia. Obiecała, że radni będą mieć

to na uwadze. Poinformowała ponadto, że zlecono ekspertyzę mostku przy „Kaskadzie”, ponieważ są wątpliwości, czy on jeszcze nadaje się do remontu, czy może trzeba będzie go wymienić.

Sekretarz gminy Wiesław Bator: – Opracowywany jest projekt przebudowy drogi krajowej nr 8 i w tym rejonie, w którym znajdują się te przystanki, droga będzie najprawdopodobniej również przebudowywana. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad planuje, jak dobrze pamiętam, rozpoczęcie tych prac na 2022 rok. Uważam, że **w tym momencie inwestowanie środków w remont tego przystanku mija się z celem.** Ze względu na to, że w tym rejonie najprawdopodobniej będzie budowane rondo, tamten obszar będzie musiał zostać poszerzony i ten przystanek w kierunku Kłodzka najprawdopodobniej też będzie musiał zostać rozebrany.

45.000 to za mało

Głównym tematem posiedzenia połączonych komisji było omówienie i zaopiniowanie projektów uchwał, przygotowanych na sesję, która odbyła się następnego dnia. Pierwszy z omawianych projektów dotyczył stypendiów sportowych, jakie gmina przyznaje najlepszym zawodnikom.

Głos w tej sprawie zabrała reprezentująca Uczniowski Klub Sportowy „Orlica” Agnieszka Ziemczonek, inicjatorka zmiany obowiązującej uchwały. Wyjaśniła, że korekta tego aktu jest konieczna ze względu na zmiany i dysproporcje w stosowanej dotychczas hierarchii osiągnięć sportowych. W oparciu o dotychczasowe przepisy uchwały młodzi zawodnicy, zwycięzcy Pucharu Polski, mogli otrzymywać stypendia wyższe od tych starszych, z tytułami mistrzów Polski, startujących w zawodach wyższej rangi, ale nie biorących udziału w Pucharze Polski.

Dyskutowano o relacji osiągnięć do określonej wysokości stypendiów. Ustalono, że **kryterium osiągnięć zawodnika będzie jego miejsce w generalnej klasyfikacji, a nie w finale.** Członkowie właściwej dla tej dziedziny komisji – Komisji ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki – zaopiniowali zmiany pozytywnie.

Wiceprzewodniczący rady Robert Kowal zaznaczył, że trzeba jeszcze wypracować równowagowy system nagród za osiągnięcia w sportach drużynowych, choć przyznawane od niedawna „Olimpy sportu” w pewnej mierze tę rolę już spełniają.

W tegorocznym budżecie gminy na stypendia przeznaczono 45 tys. zł. Zdaniem radnego Mateusza Rybeczki to za mało: – Ja myślę, że w sport trzeba inwestować. Patrząc na wysokość tych kwot, które dajemy za pierwsze miejsce mistrzostw Europy, tj. jedynie 300 zł, wydaje mi się, że to jest ułamek kwoty, którą trzeba inwestować. Wydajemy gotówkę na dużo innych rzeczy, które są mniej zasadne. (...) Moje zdanie jest takie, żeby te kwoty podnieść, bo one są naprawdę symboliczne, patrząc na wymiar pracy, zaangażowania rodziców i wszystkich, którzy wkoło zajmują się tym sportem.

Śmieci – łatwo nie będzie

Kolejny z rozpatrywanych projektów uchwał dotyczył zmiany regulaminu targowiska przy ul. Kłodzkiej. Zmiana polega na wprowadzeniu obowiązku usunięcia przez handlujących we własnym zakresie po zakończeniu handlu wszelkich opakowań, kartonów bioodpadów i odpadów zmieszanych. Zdaniem Roberta Kowala w regulaminie powinien wobec tego znaleźć się zapis, co handlujący z tymi odpadami powinni dalej zrobić, żeby te śmieci nie trafiły „nie wiadomo gdzie”. Może powinni mieć umowę na ich odbiór? – zastanawiał się radny.

Agnieszka Kunc, która gospodarą odpadami zajmuje się w Urzędzie Miejskim, przypomniał, że na targowisku znajdują się pojemniki, tzw. „dzwony”, więc nie ma problemu z pozbyciem się odpadów posegregowanych, jak papier czy plastik. Rozważa się umieszczenie na targowisku również dedykowanego pojemnika na odpady biologiczne. Odpady zmieszane na targowisku raczej nie powstają, a koszyki handlujący mogą sami wywozić do PSZOK – zauważyła Kunc.

Kowal postulował, żeby w ogóle umożliwić przedsiębiorcom przywożenie odpadów prosto do PSZOK, bo często nie mają oni gdzie ich gro-

madzić. – Na pewno będzie czystiej w Dusznicach – przekonywał.

Wątpliwości Roberta Kowala podzieliła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Małgorzata Hołyst, również zadając pytanie, gdzie handlujący mają swoje śmieci wywozić po skończonej pracy. Jej zdaniem **wiele śmieci, także ze sklepów, ładuje w boksach przeznaczonych do obsługi mieszkańców.** Przypomniała, że ten problem miał być załatwiony. – Jakie umowy ci przedsiębiorcy mają podpisane, gdzie te ich odpady ładują, to bym chciała wiedzieć.

Kunc wyjaśniła, że odpady generują głównie sklepy spożywcze. Poinformowała, że „**Żabka**” i „**Aligator**” **odstawiają swoje posegregowane śmieci w workach z odpowiednimi kodami.** Natomiast nie da się zapanować nad dorzucaniem śmieci do boksów, które są otwarte, a także do koszy ulicznych – ubolewała. Od 1 sierpnia boksy miały być już zamknięte, ale nie wszędzie to zadziałało.

Rozmawiano również o problemie unikania opłat za odbiór odpadów przez właścicieli apartamentów do wynajęcia, deklarujących, że lokal jest niezamieszkały. Zastanawiano się nad kwestią odpadów generowanych w garażach.

Kunc podkreśliła, że wiele zależy od stopnia świadomości mieszkańców. Dlatego po ostatnich zmianach w prawie dotyczącym utrzymania czystości i porządku w gminie, wydana zostanie popularna broszura edukacyjna. Jednak proces zmiany przyzwyczajeni i przekonań związanych z gospodarowaniem odpadami będzie z pewnością długi – oznajmiła.

Kowal domagał się wskazania w regulaminie, co handlujący mają zrobić z odpadami. Sekretarz gminy Wiesław Bator przypomniał, że **przedsiębiorcy nie są objęci gminnym systemem gospodarki odpadami, natomiast każdy z nich powinien mieć podpisaną umowę z firmą zajmującą się odbiorem odpadów i na żądanie powinien taką umowę okazać.** – Tylko kto to kontroluje? – pytał wiceprzewodniczący.

Z kolei Małgorzata Hołyst dopytywała, kto ostatecznie płaci za wywóz odpadów z targowiska, skoro gmina ustawiła tam „dzwony”, do których handlujący mogą wrzucać odpady segregowane. Kunc tłumaczyła, że jest to teren publiczny, więc – według opinii prawnej – utrzymanie porządku w tym miejscu spoczywa na gminie. Zaś podpisywanie umów na odbiór odpadów z każdym handlującym jest nie-realne, bo może tam handlować każdy, choćby z drugiego krańca kraju, choćby jednorazowo.

Robert Kowal powtórzył opinię sekretarza gminy, że każdy handlujący przedsiębiorca powinien mieć umowę na odbiór odpadów zawartą z dowolną firmą i na żądanie przedstawiać fakturę z tejże firmy.

Ponieważ żaden formalny wniosek w wyniku dyskusji nie został sformułowany, członkowie komisji infrastruktury jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali przedstawiony projekt uchwały.

Dla rolników w potrzebie

W ramach działalności komisji infrastruktury, radny Ryszard Olszewski złożył wniosek o **przeprowadzenie inwentaryzacji wszystkich łapaczy wody na terenie gminy, określenie ich stanu technicznego i wyznaczenie przybliżonego terminu napraw** tych, które tego wymagają. Jego zdaniem stan tych łapaczy jest bardzo zły i ciągle się pogarsza. Np. na ul. Sportowej czy Wybickiego i innych. Członkowie komisji jedno-



głośnie przyjęli ten wniosek. Kolejny wniosek Olszewskiego – o natychmiastowe **rozwiązanie problemu braku toalet przy torze rolkarskim** również został jednomyślnie zaakceptowany.

Chwilówka na Aleję

Dalej radni pochylił się nad projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok bieżący. Z proponowanymi zmianami zapoznała ich skarbnik gminy Elżbieta Błasiak.

Radni prosili o więcej informacji w kwestii planu zwiększenia limitu zadłużenia na rachunku bieżącym gminy z jednego do dwóch milionów zł. Takie posunięcie jest konieczne ze względu na realizację zadania w ramach projektu Aqua Mineralis Glacensis (modernizacja Alei Chopina). Jego realizacja właśnie się rozpoczęła, tymczasem gmina nie otrzyma w br. środków zewnętrznych na bieżące częściowe finansowanie inwestycji. Musi je zapewnić sama, a dopiero w przyszłym roku nastąpi rozliczenie, na podstawie którego dotacja unijna, zapewniona na to zadanie, spłynie na konto gminy. Zadłużenie na rachunku bieżącym musi być spłacone do końca roku. Jeśli gminie nie uda się uzyskać odpowiednich wpływów ze sprzedaży mienia, będzie zmuszona wziąć kredyt w tym celu lub wypuścić obligacje.

Członkowie Komisji Finansów jednogłośnie zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie.

Nie zabierajcie nam gości

W ostatniej części posiedzenia radni zgłaszali swoje wnioski i zapytania nie związane już z programem nadchodzącej sesji. Robert Kowal przypomniał, że w związku z szczytem sezonu turystycznego, bardzo krótkiego zresztą, prace na Alei Chopina w jej odcinku od wysokości ul. Klubowej do Zdrojowej nie miały być prowadzone. Tymczasem wykonawca już je rozpoczął. – Czekaliśmy na gości, zaczęli się dopiero od 20 lipca, będą może do 20 sierpnia. I to będzie cały sezon. A zabieracie nam ich, bo zaczynacie robić alejkę – wytykał radny, który przy Alei Chopina prowadzi restaurację i pensjonat. Prosił, by prace w tej części zostały wstrzymane do końca wakacji.

– Panie Robercie, doskonale pan zdaje sobie sprawę, jak dużo nam czasu uciekło, żebyśmy mogli w końcu rozpocząć tę inwestycję. Czasu na jej realizację mamy bardzo mało. Z kolei ta inwestycja jest, jak pan doskonale również wie, bardzo obwarowana wszelkimi zaleceniami konserwatora zabytków i my musimy się tego trzymać w pierwszej kolejności – tłumaczył Wiesław Bator. Ostrzegł, że **każdy dzień zwłoki w zaplanowanym harmonogramie może spowodować kolosalne straty**. – Ja to rozumiem (...) ale pamiętajcie też o ludziach, którzy muszą zarobić na podatki... Żeby nie było czegoś takiego, że są rzeczy ważne i ważniejsze, a dusznicy przedsiębiorcy są gdzieś na samym końcu – odparł Kowal.

Nie jesteśmy na końcu świata

Małgorzata Hołyst wróciła do problemu, który już nie raz poruszała na forum Rady Miejskiej, braku w naszym mieście pełnej oferty telewizji naziemnej. – Czytam na internecie, że wchodzą następne nowości i w ogóle świat idzie do przodu i technika idzie do przodu. A my w Dusznicach zostajemy z tyłu i nie możemy uzyskać, co chcemy, żeby ludzie normalnie mie-

li te programy, które ten Emitel gwarantuje (...). Czy możemy ich jakoś ponaglić, jak to wygląda? – pytała radna.

– Pani Małgosiu, dostała pani dwa pisma z Emitela, w których to pismach Emitel jasno stwierdza, że „zapłacicie – będziecie mieli” – zauważył Wiesław Bator. Przypomniał, że gmina wystąpiła ostatnio do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a wcześniej także do Urzędu Komunikacji Elektronicznej. – Wszystkie te instytucje stwierdzają jednoznacznie, powiem wprost i brutalnie, „a co wy od nas chcecie?” – mówił sekretarz. – Niestety, sytuacja wygląda w ten sposób, że całą infrastrukturę teletechniczną sprzedano czy oddano w obce ręce. Przecież Emitel nie jest firmą, spółką, z kapitałem polskim, tylko jest to zagraniczna firma, która jest nastawiona na zysk i chcą, żebyśmy my, jako gmina, płacili im roczny haracz za możliwość odbioru pozostałych muxów [zestawów kanałów telewizyjnych – red.]. Od wielu lat staramy się zrobić, co możemy, natomiast wszyscy się od nas, że tak powiem, odwracają tyłem. I wszyscy odpowiadają, że „my nie mamy wpływu”.

Hołyst: – **Są mieszkańcy, którzy powiedzieli, że się nie poddadzą, będzie przygotowane następne pismo od mieszkańców z argumentami. Ja uważam, że nie powinniśmy się poddawać, bo nie jesteśmy na końcu świata i to nie może być tak, że gdzieś w Polsce mogą, a tu, w Dusznicach, tego akurat nie można załatwić.**

Zdaniem radnej trzeba się zastanowić, gdzie jeszcze można by w tej sprawie uderzyć. Może do rządu, do premiera, do telewizji TVN?

Ale nie tylko niezadowolona kwestia odbioru telewizji naziemnej poruszyła Małgorzatę Hołyst. – **Widzę panów, którzy siedzą na ławce codziennie, sobota, niedziela, z buteleczkami, z czipsami, z popitkami, centralnie na Rynku.** I to ja mam dzwonić na policję... Dlaczego na drugi dzień kamera nie jest odczytywana i nie jest to zgłoszone przez gminę na policję, tylko ja mam to zrobić, bo ja to widzę. Tego nie mogę zrozumieć. (...) Nie ma spożywania alkoholu w miejscach publicznych! Ja mam za każdym razem dzwonić, że są śmietniki, że jest brudno, że są papiery, że leżą puszki koło fontanny, że oni tu piją. No kurczę, ja nie myślałam o tym, że jak będę radną, to ja będę jeszcze musiała tyle rzeczy tutaj zrobić oprócz tego.

Sekretarz Bator zapewnił, że monitoring jest przeglądany i w razie potrzeby informuje się DZK o potrzebie posprzątania, są też dokonywane zgłoszenia do policji. Oczywiście w wolne od pracy dni pracowników w ratuszu nie ma, więc nie widzą na bieżąco, co się dzieje, a przegląd nagrań przeprowadza się w poniedziałek.

Spotkanie zakończyło się po niepełnej dwóch godzinach. Przypominamy, że **posiedzenia komisji są – z pewnymi określonymi prawem wyjątkami – otwarte dla mieszkańców**. Co więcej, każdy może na nich zabrać głos. Terminy i tematykę posiedzeń komisji znaleźć można w internetowym Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego oraz na afiszach. Wideo transmisje z posiedzeń prowadzone są za pomocą serwisu esesja.pl (duszniczdroj.esesja.pl), który zawiera ponadto wiele informacji o pracach rady gminy i jej komisji. Transmisje oraz nagrania posiedzeń można też oglądać w serwisie YouTube pod szyldem „Urząd Miejski Duszni-Zdrój”. Nie transmituje się obrad Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Krzysztof Jankowski

KULTURA JAPOŃSKA W DUSZNIKACH

Kimono, haiku i sushi



Wernisażem wystawy kimon z kolekcji krakowskiego Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha rozpoczął się 7 września w naszym mieście Festiwal „Japońskie Impresje”. Otwarcia wystawy towarzyszył koncert tradycyjnej muzyki na shamisen w wykonaniu Masato Yokoe. Festiwalowe wydarzenia odbywają się w Hotelu Impresja. Organizatorem tego ciekawego przedsięwzięcia jest Fundacja Dom Źródeł.

W programie festiwalu znalazł się m.in. połączony z degustacją wykład „Fenomen japońskiej herbaty”, spotkanie z inspirowaną kulturą japońską sztuką papieru, warsztaty malarstwa sumi-e, wernisaż wystawy malarstwa Małgorzaty Olejniczak, prelekcja „Zrozumieć kimono” oraz prezentacja szkoły Aikido z Polanicy-Zdroju.

A oto co jeszcze przed nami:

SOBOTA 21.09

13:00–14:30 Haiku – Japonia w trzech wersach (Sekcja Haiku z UTW Wrocław)
15:00–16:30 Japonia bez cenzury (Anna Wołczyr – Wydawnictwo Taj-funy)
17:00–18:30 Japońskie lalki dawniej i dziś (Adrianna Wosińska – Wydawnictwo Kirin)
15:00–20:00 Japoński targ Sztuka papieru – japońskie inspiracje (A. Stefaniszyn i T. Windyka)
Wydawnictwo Kirin – stoisko z produktami i książkami japońskimi
Sklep Yumezora – stoisko z produktami japońskimi

NIEDZIELA 22.09

11:00 Warsztaty origami (Sekcja Haiku UTW Wrocław)
13:00 Prezentacja szkoły Aikido z Polanicy-Zdroju

10:00–16:00 Japoński targ

Sztuka papieru-japońskie inspiracje. (A. Stefaniszyn i T. Windyka)
Kirin – stoisko z produktami i książkami japońskimi
Yumezora – stoisko z produktami japońskimi

SOBOTA 28.09

12:00–18:00 Bakaliko – stoisko z kimonami, słodyczami i innymi produktami japońskimi
14:00–15:00 Sekrety japońskiej laki (Janusz Łukaszczuk)
16:00–17:00 Ceremonia herbaty wg szkoły Urasenke (Urszula Mach-Breysin), liczba miejsc ograniczona
10:00–16:00 Japoński targ Sztuka papieru – japońskie inspiracje (A. Stefaniszyn i T. Windyka)
Bakaliko – stoisko z kimonami, słodyczami i innymi produktami japońskimi

Japonia w Dobrych Smakach

– specjalne japońskie menu przez cały weekend.
18:00 Sushi life – kolacja z prezentacją szefa kuchni
Restauracja „Dobre Smaki”, ul. Zielona 1, rezerwacje tel. 748 669 175
Dania kuchni japońskiej dostępne będą również w restauracji „Pod Złotym Kasztanem”

Przez cały czas festiwalu czynne są: wystawa kimon z depozytu Muzeum Manggha, księgarnia japońska, od 15.09 wystawa sumi-e Małgorzaty Olejniczak. Więcej o wydarzeniach na facebook.com/domzrodel

Informacje: Hotel Impresja, ul. Zielona 19, tel. 748 669 595.

kmj

Krótko

Kolejka Turystyczna **Duszniczy Express** w lipcu i sierpniu kursuje według harmonogramu: **trasa Duszni-**ki: niedziele w godz. 13:00–14:00 (kurs co godzinę), **trasa Zieleniec przez torfowiska:** środy, soboty – wyjazd 15:00, powrót 17:30, niedziele – wyjazd 10:00, powrót 12:30, **trasa Karłów:** piątki, niedziele – wyjazd 15:00, powrót 17:30. Więcej informacji pod nr tel. 604 508 948.

Muzeum Papiernictwa w okresie wrzesień – październik jest czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:00–17:00, w niedziele w godz. 9:00–15:00. Zwiedzanie Muzeum Papiernictwa rozpoczyna się najpóźniej dwie godziny przed zamknięciem. Godzinę przed zamknięciem możliwe jest jedynie zwiedzanie indywidualne lub warsztaty czerpania papieru.

Trasa turystyczna na Błędnym Skałach dostępna jest dla zwiedzających we wrześniu codziennie w godz. 9:00–19:00. Natomiast trasa na **Szczełcu Wielkim** – codziennie w godz. 9:00–19:00. Ruch pojazdów na tzw. Górny Parking w Błędnym Skałach odbywa się wahadłowo. Wjazd na parking o pełnych godzinach do 15 min. po pełnej godzinie, natomiast zjazd z parkingu 30 min. po każdej pełnej godzinie do 45 min. po pełnej godzinie.

Plan dostępności wyciągów **Gryglówka oraz Nartorama SkyWay Express** na wrzesień przedstawia się następująco: 14–15.09.2019, 21–22.09.2019, 28–29.09.2019.

Jan Karmazyn

Kalendarz wydarzeń

Duszni-Zdrój

- **07-30.09.** Festiwal Japońskie Impresje Hotel Impresja
- **25.09. godz. 15:00** Camerata – arie operetkowe Teatr Zdrojowy im F. Chopina; wstęp 25 zł (grupy 20 zł)
- **22.09. 19:00** Wieczór sonat Teatr Zdrojowy im F. Chopina; wstęp 20 zł (15 zł grupy)
- **04-06.10.** 53. Rajd Dolnośląski Duszni Arena wstęp wolny
- **12.10. godz. 20:00** Koncert „W górach jest wszystko co kocham” Schronisko pod Muflonem wstęp 50 zł

Polanica-Zdrój

- **20-22.09. godz.10:00** 20. Międzynarodowy Festiwal Spółdzielczych Zespołów Artystycznych Tęcza Polska Teatr Zdrojowy wstęp wolny
- **11-13.10. godz.18:00** „Cały Kazio” 6. edycja Festiwalu Marii Czubaszek Muszla Koncertowa wstęp 95 zł
- **28.09. godz. 9:00** Klub Polanickiego Wędrowca – wędrowka górkami szlakami z przewodnikami Zbiórka przed biurem Informacji Turystycznej, udział bezpłatny



PO 74. MIĘDZYNARODOWYM FESTIWALU CHOPINOWSKIM W DUSZNIKACH-ZDROJU

Jeden z najciekawszych

Festiwal Chopinowski jest dla Dusznik najważniejszym wydarzeniem lata, jeśli nie całego roku. Impreza ma już za sobą prawie trzy ćwierćwiecza i szczęśliwie trzyma się krzepko, pomimo mniejszych czy większych zawirowań. Tegoroczna uznana została za bardzo udaną, bogatą w emocjonujące recitale i ciekawe muzyczne osobowości. Zapraszamy do przeglądu festiwalowych wydarzeń.

Festiwal rozpoczął się w piątek 2 sierpnia od tradycyjnego złożenia kwiatów przed obeliskiem poświęconym Chopinowi. To zawsze bardzo podniosła chwila. Krótkie wystąpienie burmistrza Piotra Lewandowskiego, kwiaty dla wielkiego Fryderyka – służbowe bukiety, prywatne wiązanki, pamiątkowe zdjęcia. I oczekiwanie na pierwszy recital. Stali bywalcy, a takich tu pewnie większość, witają się serdecznie przed Teatrem Zdrojowym (zwanym potocznie Dworem Chopina), rozpytując o nowiny. Niektórzy, rozparci na kanapach i fotelach kawiarni zaimprovizowanej pod wielkim namiotem, tuż przed wejściem do Teatru Zdrojowego, rozmawiają przy małej czarnej lub lampce wina.

Wszyscy liczą na wyjątkowe doznania. Nadzieje podsycała zapowiedź dyrektora artystycznego festiwalu prof. Piotra Palecznego: *W ostatnim okresie w tzw. światowej pianistyce pojawiło się wiele wspaniałych talentów. Niektóre z nich już teraz budzą olbrzymie zainteresowanie agencji koncertowych, słynnych dyrygentów i melomanów na całym świecie. Tych wyjątkowych artystów – jak nakazuje nasza tradycja – nie może zabraknąć na dusznickim Festiwalu, a usłyszymy dość liczną grupę z kręgu „nowych twarzy” światowej pianistyki. Jestem przekonany, że niektórzy spośród nich w niedługim czasie staną się prawdziwymi gwiazdami, oczekiwanymi z niecierpliwością w najśłynniejszych salach koncertowych.*

Energetyczna inauguracja

Lukas i Arthur Jussenowie tworzą duet wyjątkowy. Lucas ma lat 26, Arthur – 23. Pochodzą z muzycznej rodziny w Hilversum w Holandii – ich mama Christianne jest flecistką i pedagogiem, ojciec Paul – perkusistą w radiowej orkiestrze. Lista dyrygentów i orkiestr, z którymi bracia Jussenowie występowali, wzbudza pewnie zazdrość u niejednego artysty. Wielki Neville Marriner zachwycił się ich niezwykłą wrażliwością, a Michael Schönwandt po wspólnym występie stwierdził, że miał wrażenie, jakby „prowadził dwa BMW”.

W programie dusznickiego koncertu Jussenów znalazły się utwory Beethovena, Mozarta, Mendelssohna i Schuberta na cztery ręce oraz „Święto wiosny” Igora Strawińskiego w wersji na dwa fortepiany. Holenderscy pianiści wzbudzili wielki entuzjazm świetnymi wykonaniami, wyjątkowym zgraniem, ale też swoją młodzieńczą energią i urokiem. – **Grali jak anioły** – komentowała Róża Świątczyńska



Festiwal należał do Alexandra Kantorowa – oceniają krytycy (fot. Marek Grotowski)

w radiowej „Dwójce”. Po koncercie witano ich gorącymi brawami w nieformalnym klubie festiwalowym – restauracji „Pod Złotym Kasztanem”.

Festiwal Kantorowa

Od przedpołudniowej imprezy towarzyszącej rozpoczęła się pierwsza festiwalowa sobota, 3 sierpnia. W Hotelu Impresja wystąpiła z recitalem Elżbieta Karaś-Krasztel.

Popołudniowy koncert wypełnił recital profesor Akademii Muzycznej w Poznaniu, **Joanny Marcinkowskiej**. Michał Klubiński, muzykolog i publicysta, który w codziennym festiwalowym biuletynie dzielił się z czytelnikami swoimi refleksjami, tak napisał o artystce: „trzeba podkreślić jej zgodnego z polską tradycją, kształtowanego monumentalnie Chopina”.

Wieczorny recital wykonał **Alexander Kantorow**, 22-letni pianista francuski, zwycięzca Konkursu im. Czajkowskiego w Moskwie (2019), syn znakomitego skrzypka Jeana-Jacquesa. Klubiński: *Kantorow buduje swoją niezgłębianą osobowość na cechach właściwych wielkim talentom. Organowy ton i potężna technika łączą się u niego w pragnienie prowadzenia muzyki poza czasem, przekraczającej kreskę taktową, ale również takiej, która nie uznaje granic stylu-*

stycznych. Za dobrą monetą artysta bierze nie tylko wyraz i malarskość, także swobodne znaczenie i walkę z analityczną poprawnością.

Podsumowujący później całą imprezę krytycy nie mieli wątpliwości – festiwal należał właśnie do Kantorowa. – **W Dusznikach potwierdził swój wyjątkowy talent i najwyższą klasę** – stwierdziła Róża Świątczyńska.

Zagrał Chopina w soft porno

W niedzielne przedpołudnie 4 sierpnia w ramach imprez towarzyszących w Hotelu Impresja można było wysłuchać recitalu fortepianowego **Marcina Wieczorka**.

Artystów występujących tego dnia w Teatrze Zdrojowym połączył wcześniej I Międzynarodowy Konkurs Chopinowski na Instrumentach Historycznych (2018). **Tomasz Ritter** był jego zwycięzcą, a **Janusz Olejniczak** – jurorem. Połowę swojego popołudniowego recitalu Ritter zagrał na historycznym broadwoodzie, fortepianie o nieco metalicznym brzmieniu.

Klubiński: *Wieczór spięty był niezwykłą siłą kreacji Olejniczaka – wzorcowego chopinisty – podążającą od subtelnej, kreślonej delikatnej kreską liryzmu, przez delikatność rytmów (mazurki) i swobodę rubata, aż*

do affettuoso, które podbija fantazją serca słuchaczy. Wielka tradycja polskiego stylu chopinowskiego przypominała nam się w Olejniczaku w pełni. Chapeau bas!

Janusz Olejniczak jest laureatem 8. Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (1970) oraz Konkursu Alfredo Caselli w Neapolu (1972). Ale jego artystyczna pasja miewa znacznie szerszy wymiar. Pianista wziął udział w filmie o Chopinie „La note bleue” A. Żuławskiego. – Grałem umierającego Chopina, który pluł krwią, omdlewał, miał ataki gorączki. Żuławski był wyczulony na jakikolwiek fałsz – nie miałem wyjścia – cały czas czułem się chory. Długo po nakręceniu filmu dochodziłem do siebie. Później, podczas pobytu w Japonii chciałem kupić „Błękitną nutę” na DVD. Szukałem i szukałem. Wreszcie jest! Znalazłem ją pod zmienionym tytułem „Z tajemniczego dziennika Solange”. A na okładce w różowym kolorze – Sophie Marceau z delikatnie odsłoniętą pierśią. Zagrałem w soft porno, nawet o tym nie wiedząc – wyjawia pianista. Olejniczak nagrał ścieżkę dźwiękową do filmu „Chopin, pragnienie miłości” J. Antczaka oraz do filmu „Pianista” R. Polańskiego.

Muzykolog i dziennikarz muzyczny Marcin Majchrowski napisał o Ja-

nuszu Olejniczaku: od długiego czasu – dla mnie – **jeden z największych współczesnych chopinistów.**

Jak pachnie „Chopin”?

Ci, którzy wąchali, twierdzą, że zaskakująco dobrze. Każdy mógł się przekonać na stoisku pod festiwalowym namiotem. Prezentowano na nim stworzoną przez firmę Miraculum S.A. kolekcję trzech męskich wód perfumowanych klasy premium, inspirowanych magią muzyki Fryderyka Chopina.

Wody „Chopin” – zachęcają opisy – zostały stworzone z najszlachetniejszych akordów, odzwierciedlając perfekcję, mistrzostwo i unikatowy charakter arcydzieła wybitnego wirtuoza fortepianu. Zapraszają do wejścia w efemeryczny świat ponadczasowej męskości, łączą atmosferę muzyki klasycznej z nowoczesnym minimalizmem, gdzie siła zapachu jest równa sile dźwięku.

Miraculum S.A. jest jedyną firmą na świecie, która w oparciu o umowę z Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina, uzyskała wyłączną licencję użycia nazwiska wybitnego kompozytora dla sygnowania produktów kosmetycznych klasy premium.

Tworząc ten produkt firma zaprosiła do współpracy Michała Jegera (najlepszy polski nos), najstarszą francuską wytwórnię perfum (Jean Niel), agencję kreatywną (laureata Red Dot Design Award – Code Design), Ludwika Berezowskiego (grafika, autora brand booka Louis Vuitton) i światowego lidera produkcji opakowań kosmetyków (Heinz-Glas Group).

Ceny? Ok. 300 zł za 100 ml. Można znaleźć nieco taniej.

Nie lubił ćwiczeń

Jego talent nigdy by się nie objawił, gdyby matka dziewczynki nie uznała, że lekcje muzyki będą dla niej odpowiednie. – Od tego wszystko się zaczęło. Teraz najważniejsze jest jednak uczucie, które gości w moim sercu, gdy zaczynam grać. Pojawia się ekscytacja jakiej nie doświadczam na co dzień – opowiada **Yasuko Furumi**, która w Dusznikach zagrała w poniedziałkowe popołudnie 5 sierpnia. Japońska pianistka jest zwyciężczynią min. 4. Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego Takamatsu (2018), a w tym roku zdobyła złoty medal na Chopin International Piano Competition in Asia.

Wieczorem wystąpił **Behzod Abduraimov** – artysta podziwiany za fenomenalną technikę, subtelność gry i głębię interpretacji. Urodzony w uzbeckim Taszkencie w 1990 r., zaczął grać na fortepianie w wieku 5 lat. W 2009 r. zdobył pierwszą nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Londynie. Pianista przyznaje, że jako dziecko nie lubił ćwiczeń, za to kochał występy przed publicznością. Dziś pracuje z czołowymi orkiestrami świata oraz wybitnymi dyrygentami. – Nie ma dla mnie znaczenia czy gram dla jednej osoby czy dla kilku tysięcy słuchaczy. Zawsze staram się grać tak samo i dać z siebie wszystko – zaznacza.

Michał Klubiński o recitalu Abduraimova: *Podziwialiśmy jego wielką siłę dźwięku, ponadnaturalną niemal wirtuozerię. Pianista zdawał się nawiązywać do szeregu wielkich wschodnich wirtuozów, podziwianych i oklaskiwanych przez nas od lat na dusznickim festiwalu.*

Mistrzowskie kursy, mistrzowska kuchnia

Koncert popołudniowy we wtorek 6 sierpnia podzielony został na dwa półrecitale. Wykonali je pianiści, którzy



wprawdzie studium, ale mają już na swoim koncie ważne sukcesy – **Adam Kałduński** oraz **Mateusz Krzyżowski**. Michał Klubiński: *Już samo zestawienie dwóch różnych osobowości, ranga programu, oraz atmosfera podskórnej rywalizacji, czynią ten koncert bardzo ciekawym.* Występ obu młodych artystów wzbudził duże uznanie krytyków.

Od osiemnastu lat podczas Międzynarodowych Festiwalu Chopinowskich prowadzone są Kursy Mistrzowskie dla uzdolnionych pianistów oraz uczniów szkół muzycznych. W tegorocznych zajęciach, które prowadzili **prof. Stanislav Ioudenitch** oraz **prof. Francisco J. Cruz Plaza**, wzięło udział sześciu młodych pianistów. Zajęcia odbywały się w Sali Webera przy Rynku, zaś aktywni uczestnicy kursu wystąpili przed publicznością tegoż dnia wieczorem w Hotelu Impresja.

Trzeba podkreślić, że Hotel Impresja, który stał się w naszym mieście dynamicznym animatorem kultury i jednocześnie hojnym jej mecenasem, zabłysnął nie tylko goszcząc dodatkowe koncerty festiwalowe, ale też organizując w środę 7 sierpnia wydarzenie z zupełnie innej dziedziny sztuki – sztuki kulinarnej. Był to lunch degustacyjny, przyrządzony przez Kubę Winkowskiego – Polaka dzierżącemu tytuł Najlepszego Kucharza Wielkiej Brytanii 2019. Długo by pisać o wrażeniach smakowych i wizualnych, ale to oczywiście temat na zupełnie inny artykuł.

Chopin nocą

Wracając do wtorku – ten dzień upłynął w dużej mierze na ekscytującym oczekiwaniu na nocny koncert „**Nokturn**”. Przed Teatrem Zdrojowym prawdziwa rewia wieczorowej mody, zabrakło tylko czerwonego dywanu. Wewnątrz jak zawsze niepowtarzalna atmosfera – dwa fortepiany na środku sali, wokół malutkie stoliki, ze świecami i bateriami kieliszków z czerwonym winem. Każde wolne miejsce wypełnione krzesłami. W końcu ucichł gwar i popłynęły pierwsze dźwięki, niczym preludium magicznego obrzędu.

Mistrzynią ceremonii była tym razem **Róża Świątczyńska**, dziennikarka radiowa i prasowa, publicystka muzyczna i managerka, od 1997 r. związana z Programem Drugim Polskiego Radia. Swój „**Nokturn**” zatytułowała „Chopin i jego muzy”. Wystąpiło jedenaścioro artystów (w tym jeden duet). Rozpoczął Kanadyjczyk **Charles Richard-Hamelin**, a zakończyła koncert wspaniałym wykonaniem Nokturnu E-dur op. 62 nr 2 (1846) urodzona w Singapurze amerykanka **Kate Liu**.

O ile zazwyczaj prowadzący przeplatają występy pianistów przygotowaną wcześniej własną narracją, tym razem mieliśmy dodatkowo kilka krótkich rozmów przeprowadzonych z artystami zaraz po ich występach. Bieżące tłumaczenie na angielski trochę spowolniło rytm „**Nokturnu**”, ale było interesujące, a momentami dowcipnie, w czym wyróżnił się Janusz Olejniczak.

„**Nokturn**” trwał ok. dwóch godzin i mimo bardzo późnej pory część gości ruszyła jeszcze do restauracji „Pod Żłotym Kasztanem”, by na gorąco dzielić się wrażeniami.

Piękne niuanse

Nie tylko wielbicieli kameralistyki ucieszył koncert młodzieżowej koreańskiej skrzypaczki **Soo-Been Lee** i pianisty **Marcina Sikorskiego**, który odbył się w środowe popołudnie 7 sierpnia. Wieczorem, wystąpił z recitalem **Charles Richard-Hamelin**, lau-



Grali jak anioły – bracia Lukas i Arthur Jussenowie (fot. Marek Grotowski)



Nocny koncert „**Nokturn**” zamknęła wspaniałym wykonaniem nokturnu Chopina amerykańska pianistka Kate Liu (fot. Marek Grotowski)

reat II nagrody na XVII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina (2015).

Do Duszniak, po trzech latach od czasu swojego ostatniego koncertu, przybył geniusz – napisał Michał Klubiński. W swojej sztuce łączy cechy pozornie sprzeczne: analityczną precyzję z niezwykłą swobodą i poezją. Panując nad każdym detalem, pianista stara się tak prowadzić narrację, aby odkrywać słuchaczowi najgłębsze znaczenia, a te zbliżają się u niego – w toku narracji – do ludzkiej mowy. Niezwykła to retoryka, związana z pracą nad każdym niuansiem i nadawaniem mu cech piękna. Przy czym pianista reprezentuje najlepsze tradycje francuskiej szkoły pianistycznej, z jej umiarem, spokojem i głęboko intelektualnym filtrem.

Kameralna perfekcja

Urodzony w Hongkongu pianista **Aristo Sham** zaczął grać na fortepianie w wieku trzech lat, a jako sześcioletek rozpoczął naukę w Hongkong Academy for Performing Arts. Gdy miał 12 lat został jednym z bohaterów serialu dokumentalnego „Najwięksi muzyczni geniusze świata”, emitowanego przez brytyjski kanał telewizyjny Channel 4. Wielokrotnie nagradzany, 23-letni dziś artysta, przygotowuje aktualnie pracę licencjacką z... ekonomii i języka francuskiego oraz dyplom w klasie fortepianu. Na naszym festiwalu wystąpił w czwartek 8 sierpnia w recitalu popołudniowym.

Wieczorem byliśmy świadkami najwyższej klasy kameralistyki – wystąpił założony w 2007 r. **Meccore String Quartet** (Wojciech Koprowski, Aleksandra Bryła, Michał Bryła, Tomasz Daroch, Tomasz Januchta). W pierwszej części w utworze Schuberta to-

warzył im na fortepianie Charles Richard-Hamelin, w drugiej zagrał kompozycję Griega. Publiczność, która do naszego miasta przyjeżdża głównie ze względu na pianistykę, ten występ przyjęła entuzjastycznie – pełnym uznania komentarzom nie było końca. Dodajmy, że zespół, mocno już utytułowany, z dużym dorobkiem koncertowym i płytowym, od 2010 r. jest gospodarzem odbywającego się w Poznaniu Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej Quatro Mondy, w ramach którego prezentuje polskiej publiczności czołowych artystów światowej sceny kwartetowej.

Najbardziej poruszające

18-letni brytyjski pianista **George Harliono**, który wystąpił w piątek 9 sierpnia o godz. 16, należy również do tej grupy artystów, których talent ujawnił się we wczesnym dzieciństwie. Pierwszy solowy recital zagrał w wieku 9 lat. Od tamtej pory koncertuje w Europie, USA i Azji.

Jednak przedostatni festiwalowy dzień należał do długo wyczekiwanej przez publiczność w Duszniakach **Kate Liu**, której talentu przedsmak mieliśmy już podczas „**Nokturnu**”. „Czekałem na to jawisko wcielenia, które odmienna wewnętrznie nas, słuchaczy” – tak o jej pojawieniu się na XVII Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w 2015 r. mówił jeden z jego jurorów, prof. John Rink. Trzecie miejsce w konkursie przyniosło artyście światowe uznanie. Zdobyła wówczas także nagrodę Polskiego Radia za najlepsze wykonanie mazurków.

Recenzując dusznicki występ Kate Liu, Michał Klubiński napisał o wykonaniu Fantazji C-dur Schumanna: *Artystka zbudowała ją na dwoistości:*

między potężnym beethovenowskim gestem (moc otwierającego tematu, hieratyczna część druga), i urzekającymi barwą, delikatnymi myślami pobocznymi, które oscylowały między niewypowiedzianym bólem, cichym dramatem a nadzieją. Było to niewątpliwie najbardziej poruszające odczytanie Fantazji spośród tych jakie słyszeliśmy tu w ciągu kilkunastu lat. O zagranej po przerwie VIII Sonata Prokofiewa: W tej wizji Kate Liu doskonale oddała wojenny dramat (I i III cz.), wydobyła czar walca w II cz., lecz przede wszystkim przeprowadziła wielki eksperyment z barwą i fakturą. Prokofiew jawił się tu w idealnej postaci – pomiędzy liryzmem, teatrem, groteską a dramatem.

Na bis zabrzmiał mazurkowy op. 59 Chopina (nr 1 a-moll, nr 2 As-dur, nr 3 f s-moll). Kate Liu pożegnała się z nami tym, co najbardziej czarujące: swoją wizją mini-poemacików, pełnych liryki, eposu i taneczności.

Kate Liu zachwycała, wielu niemal zahipnotyzowała swoimi wykonaniami, choć nie wszystkim wspomniane eksperymentowanie, granie „do siebie” – jak mówili – przydało do gustu.

Angielskie zakończenie

I już mamy sobotę, 10 sierpnia. Ostatni dzień, ostatnie dwa festiwalowe koncerty, ale też ciekawe wydarzenia towarzyszące. Przed południem w Hotelu Impresja – prelekcja **prof. Ireny Poniatowskiej** „Maria Szymanowska – pierwsza polska fortepianistka i kompozytorka”. Tamże później recital fortepianowy Bartosza Skłodowskiego. W hotelowych salach przez cały festiwal wystawa malarstwa Piotra Pańkowskiego „Inne spojrzenie na ptaki”, inspirowana codziennym kontaktem z przyrodą. Z kolei Muzeum Papiernictwa zachęcało gości festiwalowych do odwiedzenia dwóch wystaw sztuki papieru.

Po południu w Teatrze Zdrojowym – zaledwie 15 letnia, reprezentująca Rosję **Eva Gevorgyan**, pianistka – jak ją scharakteryzował Dmitrij Baszkirow – „o znakomitej technice i z ogromnym potencjałem”. Mimo tak młodego wieku, otrzymała już nagrody w ponad 40 międzynarodowych konkursach pianistycznych. W czerwcu tego roku wzięła udział w Cliburn International Junior Piano Competition w Dallas (USA), gdzie zdobyła II miejsce i otrzymała Nagrodę Dziennikarzy. – Kiedy gram, mam nadzieję, że odbiorcy słyszą słowa, których w prawdziwym życiu nigdy bym nie wypowiedziała. Występ podczas Cliburn Junior Competition napełnił mnie energią i miłością, które pozostaną ze mną przez długi czas – komentowała swój ostatni sukces pianistka.

Festiwal zamknął świetny recital **Iana Fountaina**, który u początku kariery, w 1989 r., jako 19-latek zwyciężył w Międzynarodowym Mistrzowskim Konkursie Pianistycznym im. A. Rubinsteina w Tel Awiwie. Występował wielokrotnie w Europie, USA, a także na Dalekim Wschodzie. Dysponuje bardzo szerokim repertuarem, obejmującym m.in. cykl koncertów Mozarta. – Jest on dla mnie szczególnym kompozytorem. Kiedy gram jego koncerty odnoszę wrażenie, sięgnąłem ich sedna, jednak ostatecznie pozostają one niezgłębione – wyznał artysta. Od 2001 roku Ian Fountain jest profesorem fortepianu w Royal Music Academy w Londynie. Co roku prowadzi kursy mistrzowskie, m.in. w Cervo we Włoszech. Jest jurorem międzynarodowych konkursów pianistycznych.

Po koncercie finałowym, tak jak wcześniej po inauguracyjnym, organizatorzy zaprosili całą publiczność na... integracyjną lampkę wina. Serwowa-

no je pod kawiarnianym namiotem. Tym miłym gestem zastąpiono bankiet organizowany podczas wcześniejszych edycji dla wąskiego grona gości.

Z Duszniak w świat

W czasach coraz większej komercjalizacji niemalże wszystkiego, niewiele mediów interesuje się imprezami, które nie przyciągają masowej publiczności. Na szczęście festiwalowi pozostaje wierny Program Drugi Polskiego Radia, który przeprowadził osiem transmisji z Teatru Zdrojowego. Były też audycje towarzyszące, także w radiowej jedynce. Dziennikarze „Dwójki” – Róża Świątczyńska, Anna Skulska, Marcin Majchrowski – wprowadzali słuchaczy w transmisje, w przerwach koncertów rozmawiali z wykonawcami i innymi uczestnikami festiwalu, krótko mówiąc – dbali o to, by odbiorcy w kraju i za granicą mogli poczuć się uczestnikami naszego pianistycznego święta.

Większość recitali była ponadto transmitowana przez internet. To bardzo ważne medium – szkoda, że Teatr Zdrojowy nie posiada jeszcze gwarantującego stabilny przekaz łącza światłowodowego.

Wspaniałe muzyczne dania festiwalowe eksportujemy nie tylko w świat, ale też za międzę. Kiedy w dusznickim Teatrze Zdrojowym pianista zasiadał do instrumentu, by dać wieczorny koncert, w ogródku pensjonatu Villa Polanica w Polanicy-Zdroju rozpoczął się bardziej kameralny fortepianowy recital. Przez cały festiwal koncertowali tam ramach wydarzeń mu towarzyszących studenci Akademii Muzycznej w Krakowie.

Ile to kosztowało?

Zacznijmy od strony melomana zainteresowanego uczestnictwem w festiwalu. Koncerty wieczorne – 70 zł, ale inauguracyjny i finałowy – 90 zł. Popołudniowe – 50 zł. „**Nokturn**” – 150 zł. Karnet na całość – 960 zł. Każdy ocenia według własnego portfela – dla jednych drogo, dla innych, zwłaszcza tych z bogatszych krajów – okazja.

Ale to jedna strona medalu. Druga jest taka, że gdyby wpływy ze sprzedaży biletów miały pokryć koszty organizowania imprezy, to ich cena musiałaby wzrosnąć czterokrotnie. **Budżet tegorocznego festiwalu to ok. 800 tys. zł.** Połowę tej kwoty zapewniło Ministerstwo Dziedzictwa Narodowego. Ze sprzedaży uzyskano 210 tys. zł. Nasza gmina przeznaczyła na festiwal 40 tys. zł, a samorząd województwa dolnośląskiego – 20 tys. zł. Na resztę złożyli się sponsorzy i... darczyńcy.

Skoło wspomnieliśmy o biletach – w tym roku wydrukowało je Muzeum Papiernictwa, oczywiście na papierze ręcznie wyczerpanym na miejscu.

Apetyt rośnie...

Znów nie mogę się nadziwić, jak szybko upłynęły dni w Duszniakach. Proszę nie brać tego za kokieterię, odnoszę bowiem wrażenie, że upływ czasu wręcz przyspiesza. Niedawno 74. Festiwal się rozpoczął, a już się kończy i znów trzeba będzie czekać rok – napisał Marcin Majchrowski.

Róża Świątczyńska: – To był jeden z najciekawszych festiwalu ostatnich lat z wieloma naprawdę znakomitymi koncertami i kilkoma prawdziwymi odkryciami pianistycznym. Bardzo cieszę się, że młodzi pianiści pokazali się w Duszniakach z tak dobrej strony. Właściwie o każdym recitalu można byłoby powiedzieć coś dobrego.

z pomocą „Biuletynu Festiwalowego”
Krzysztof Jankowski

PRZED ĆWIERĆWIECZEM W DUSZNIKACH

Źródło: Gazeta Gmin nr 9(23), wrzesień 1994

Baśń o basenie w Dusznikach

Świeżo po wyborach i prawdopodobnie w związku z upalnym latem odżył w Dusznikach upiorny duch basenu i to tak mocny, że aż dusznicki redaktor GaGmi poprosił mnie o parę słów w sprawie (chce być na „fali”). Strasznie nie lubię pisać o sprawach, w których niewiele da się zrobić, ale cóż się nie robi dla Czytelników. Otóż znam kilka osób, których zdaniem największą winę za brak basenu w Dusznikach ponosi Hitler (!?). Gdyby łobuz rozpoczął wojnę trochę później, z pewnością moglibyśmy taplać się w jakimś przedwojennym odremontowanym basenie. Potem zmiana województwa z wrocławskiego na wałbrzyskie spowodowała, że upragniony basen, a ściślej jego dokumentacja, straszy na strychu Urzędu Miejskiego (dziś jest zresztą do niczego), a obiecane wówczas pieniążki gdzieś się ulotniły.

Dziś każdy duszniczanin wie, co Dusznikom najbardziej jest potrzebne – B A S E N. Jednak rzeczywistość jak echo powtarza tyl-

ko: sen, sen. Podjęcie sprawy przez Radnych wymaga niezwyklej odwagi i jest trudne, bo wiem każdy duszniczanin doskonale zna temat, wie jaki to ma być basen i z obywatelskiego obowiązku koniecznie skrytykuje wszystko, co zostanie wybudowane, zanim jeszcze powstanie. Im więcej obywateli miasta zapytuje „w temacie”, tym trudniej wymyślić program dla takiego obiektu mieszczący się w obecnych możliwościach budżetu miasta. No bo jeżeli otwarty, to wspanialszy od polanickiego, a jeżeli kryty, to koniecznie o wymiarach olimpijskich ze ślizgawkami, falami i takimi podobnymi urozmaicheniami. Niektórzy uważają, że wystarczy wybudowanie prymitywnej sadzawki, lecz czy wówczas nie będziemy dalej jeździć do sąsiednich gmin, bo tam lepiej i bezpieczniej? Oczywiście, każdy duszniczanin wie, że budowa basenu to „prościocha”: wystarczy wykopać dół, wybetonować, wziąć wodę z rzeki i już „po ptokach”. Świadomość oczekiwań mieszkań-

ców jest tak miażdżąca, że trudno o śmiałka, który podjąłby decyzję o budowie, mimo że puste miejsce na Placu Warszawy jakby czekało na jego pomnik.

Może jednak warto przynajmniej na małą chwilę porzucić marzenia i odpowiedzieć na pytanie, jak duży basen, otwarty lub kryty, spełniający wymagania Sanepid i wyposażony w odpowiednie filtry wody, wymagane przez ochronę środowiska, jesteśmy w stanie jako gmina wybudować. Należy pamiętać również, że basen powinien mieć jakąś obsługę, bo gdy wybudujemy betonową nieckę na środku łąk poborowinowych, to kto będzie odpowiadał za nieszczęśliwe wypadki wynikłe z braku nadzoru nad dziećmi, choćby w zimie. Trzeba też wiedzieć, ile musiałyby kosztować bilety na basen, tak, aby zwrócić koszty budowy i eksploatacji, albo trzeba wyliczyć, czy jesteśmy w stanie dołożyć z budżetu gminy odpowiednie kwoty na remonty bieżące w wypadku deszczo-

wego sezonu. Te ostatnie pytania są trochę mniej ważne, bo w sąsiednich gminach jakoś dają sobie z tym radę. Po odpowiedzi na te i inne pytania okazuje się, że Gminy nie stać na basen ze snów bez zasadniczej zmiany w budżecie miasta i rezygnacji z pozostałych celów (przykładowo nie będziemy w parku kosić trawy i sadzić kwiatków przez cztery lata).

Ponieważ redaktor GaGmi przyparł mnie do muru i chce wiedzieć, co ja na ten temat sądzę, to na dziś chciałbym wybudować obok szkoły malutki (o wymiarach mniejszych niż 18x9), kryty, płytki, ale za to nowoczesny basenik, żeby przynajmniej nasze dzieci mogły nauczyć się pływać podczas zajęć szkolnych. Zapewniam, że gminę z pewnością na to stać, a jak kiedyś wybudujemy olbrzymi kompleks basenowo-rekreacyjny w oparciu o odwiert wód termalnych na łąkach poborowinowych, to ten malutki, szkolny, dalej będzie przydatny. *(Maks)*

Z prac Zarządu Miasta

26.07.94

- W odpowiedzi na wystąpienie Funduszu Wczasów Pracowniczych, Zarząd przedłu-gował **splatę należności z tytułu podatku od nieruchomości** do 30.09.94.
- Zarząd ogłosił przetargi: * **na sprzedaż działki budowlanej, położonej przy ul. Dworcowej (nr 108)** o powierzchni 640 m kw., cena wywoławcza 50 mln zł; * **na sprzedaż lokalu użytkowego o powierzchni 32.2 m kw. przy ul. H. Sawickiej (nr 1a)**, cena wywoławcza 67 mln zł; * **na sprzedaż działki nr 195/4 o powierzchni 4.730 m kw., położonej przy ul. Wojska Polskiego**, przeznaczonej na działalność wczasowo-rekreacyjną
- Zarząd wyraził zgodę na **sprzedaż lokalu użytkowego przy ul. Słowackiego 2** Grzegorzowi Ochocińskiemu.
- Rozpatrzono podanie Lidii Chaszczyńskiej o **wykupienie sklepu spożywczego przy ul. Zdrojowej 11**. Zarząd postanowił uruchomić procedurę wykupu tego lokalu.
- Rozpatrzono podanie Henryka Nowakowskiego w **sprawie kupna lokalu użytkowego przy ul. Słowackiego 6**. Zarząd odmówił sprzedaży lokalu ze względu na dotychczasowe nierzetelne prowadzenie działalności.

- Zarząd podjął uchwałę o **przeznaczeniu lokalu użytkowego przy ul. Kłodzkiej 6 do sprzedaży** w drodze przetargu.
- W odpowiedzi na pismo MKS „Pogoń” w Dusznikach-Zdroju, Zarząd podjął uchwałę o **przekazaniu kwoty 30 mln. zł** na działalność tego klubu sportowego.
- Zarząd podjął decyzję o zatrudnieniu Macieja Berezackiego na dotychczasowym stanowisku do dnia 31.07.94.
- Upoważniono burmistrza Grzegorza Średzińskiego i członka Zarządu Edwarda Węglarza do składania oświadczeń w imieniu Zarządu Miasta.
- Zarząd podjął uchwałę w **sprawie opracowania informacji z wykonania budżetu miasta za I półrocze 1994 r.**
- W odpowiedzi na pismo Zespołu Uzdrowisk Kłodzkich w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości za obiekty lecznicze, **Zarząd nie wyraził zgody na zwolnienie ZUK z tego podatku.**
- W związku z pismem ZOZ Duszniki, Zarząd podjął decyzję o przesunięciu terminu płatności podatku od nieruchomości do końca 1994 r.

01.08.94

- Zarząd upoważnił Inwestora Zastępczego w osobie Ryszarda Pietrzyka do prze-

- prowadzenia rozmów w sprawie przyłącza energetycznego do nowo budowanej szkoły z P. Zimonem, wykonującym instalację oświetleniową przy ul. Sportowej.
- Zarząd upoważnił wykonawcę szkoły do wykonania kosztorysu przedwykonawczego na podniesienie naczynia zbiorczego i podłączenie kotłów wg wykonanego projektu.
- Zarząd podjął uchwałę o **uruchomieniu zaliczki w kwocie 100 mln zł na poczet realizacji budowy szkoły**
- Uchwałą Zarządu do **400 tys. zł podwyższona została kwota jednorazowej opłaty za teren pod grób** i rezerwację miejsca na 20 lat.
- Zarząd wyraził zgodę na na miesięczną prolongatę terminu umowy z firmą EKO-BUD z Rybnika.

08.08.94

- Zarząd podjął decyzję o **zakupie 100 egz. nowo wydanego planu Dusznik** w ramach promocji.
- Na czas Festiwalu Chopinowskiego Zarząd **zezwoił Krzysztofowi Powolnemu na sprzedaż w parku widokówek promujących Duszniki**. Spółce RESTO zezwolono **na obwoźną sprzedaż w parku łodów** do końca sierpnia br.

- Zarząd postanowił sfinansować występ zespołu portugalskiego w kwocie do 5 mln. zł.
- Ze względu na brak środków **nie wyrażono zgody na sfinansowanie zakupu piłek i gier** dla Placówki Upowszechniania Kultury.
- Zarząd podjął **decyzję o zakupie 20 ła-wek** do Parku Zdrojowego.
- Zarząd podjął decyzję o **udziale miasta w targach uzdrowiskowo-turystycznych** Natura Sanat w Polanicy-Zdroju w dniach 8–11.09.94.

16.08.94

- Zarząd dokonał przeglądu budynków, przejętych przez Urząd Miasta od FWP tj. „Barbara 1”, „Barbara 2”, „Wrzos”, „Preludium”. Burmistrz ustali z ZBGKiM dalszą formę utrzymania obiektów.
- Zarząd zaopiniował **pozytywnie wystąpienie Dusznik do Związku Międzygminnego Konsorcjum „Turystyczna Szóstka”**. Postanowiono przedstawić projekt uchwały w tej sprawie na najbliższej sesji Rady Miejskiej.
- Zobowiązano ZBGKiM do comiesięcznego informowania Zarządu o przypadkach zalegania z płatnością czynszu powyżej dwóch miesięcy.

Z komisariatu Policji

- 23.07.** W porze kolacyjnej nieznany sprawca wszedł przez niedomknięte okno do pokoju w DW „Różanka”, **skąd skradł portfel z 1 mln zł.**
- 24.07.** W identyczny sposób z DW „Metalowiec” **skradziono książeczkę PKO, czek, pieniądze i dwa paszporty.**
- 30.07.** Ok. 4 nad ranem **wybito szybę wystawową w sklepie wielobranżowym** przy ul. Kłodzkiej 2. Zginęły aparaty fotograficzne, kalkulatory i kasety magnetowidowe **na łączną wartość ok. 8 mln. zł.**
- 02.08.** Nieznany sprawca, wyważając kratę zewnętrzną i drzwi wewnątrz budynku, **włamał się do pomieszczeń magazynowych Szpitala Uzdrowiskowego „Jan Kazimierz”. Skradł mięso i inne art. spożywcze na sumę ok. 3 mln zł.**
- 03.08** Przez niedomknięte drzwi balkonu nieznany sprawca wszedł do pokoju w

- sanatorium „Szymanowski”. **Zabrał aparat fotograficzny, pieniądze i dowód osobisty. Straty ok. 4 mln. zł.**
- 05.08.** Poprzez położony niżej taras i niedomknięte drzwi balkonowe nieznany sprawca wszedł do pokoju na drugim piętrze DW „Grunwald”. **Skradł aparat fotograficzny i trzy portfele z pieniędzmi. Straty wyniosły ok. 8,5 mln zł.** Byłyby większe, gdyby złodziej nie pozostawił w porzuconych niedaleko portfelach 5,5 mln...
- 06.08.** Właścicielka domu przy ul. Wybickiego, jeszcze nie zamieszkanego, zgłosiła włamanie i **kradzież zlewozmywaka, junkersa, baterii umywalkowych i wannowych na łączną wartość ok. 8 mln. zł.**
- 20.08.** Duszniczanin zamieszkały na terenie Francji **zgłosił kradzież samochodu VW Golf o wartości ok. 160 mln.** 2 dni wcześniej właścicielowi zginęły kluczyki. **Policja odnalazła samochód na dnie koryta rzeki Byszczyca Dusznicka nieopodal DW „Blachownia”.** Uszkodzenia szacuje się **na ok. 50 mln.**, ponadto brak jest radioodtwarzacza Blaupunkt.

Uchwały Rady Miejskiej

- w sprawie wyboru burmistrza miasta Duszniki Zdrój:** zgodnie z protokołem komisji skrutacyjnej, powołanej dla wyboru burmistrza w dniu 25 lipca 1994 r., burmistrzem miasta Duszniki-Zdrój wybrany został GRZEGORZ ŚREDZINSKI.
- w sprawie likwidacji stanowiska zastępcy burmistrza w Dusznikach-Zdroju i utworzenia stanowiska sekretarza:** radni postanowili zlikwidować dotychczasowe stanowisko zastępcy bur-

- mistrza i utworzyli stanowisko sekretarza; Zarząd Miasta zobowiązano do wprowadzenia odpowiednich zmian w Statucie Miasta, Regulaminie Rady Miejskiej i Regulaminie Organizacyjnym Urzędu Miasta.
- w sprawie określenia liczby członków Zarządu Miasta:** ustalono, że w skład Zarządu Miasta będzie wchodziło 5 osób.
- w sprawie powołania członka Zarządu Miasta Duszniki Zdrój:** na członka Zarządu powołany został ADOLF BEZEG radny Rady Miejskiej.
- w sprawie wysokości diet dla radnych, przewodniczącego Rady Miejskiej, nieetatowych członków zarządu Miasta i wynagrodzenia burmistrza:** postanowiono utrzymać na dotychczasowym poziomie wynagrodzenie burmistrza, diety radnych, wynagrodzenia członków Zarządu, przewodniczącego RM, a także wynagrodzenie za pracę w komisjach problemowych.

- Przestępczość w Dusznikach wzrosła** w porównaniu z ub. rokiem o 260 proc.! Tymczasem **skład komisariatu uszczuplono o jednego policjanta. Nadal nie można wystawić całodobowego dyżuru.**



Ty też nie nie widziałeś?

Nie bądź obojętny na zło!

112

**REAGUJ
ZADZWOŃ
NA NUMER
ALARMOWY**

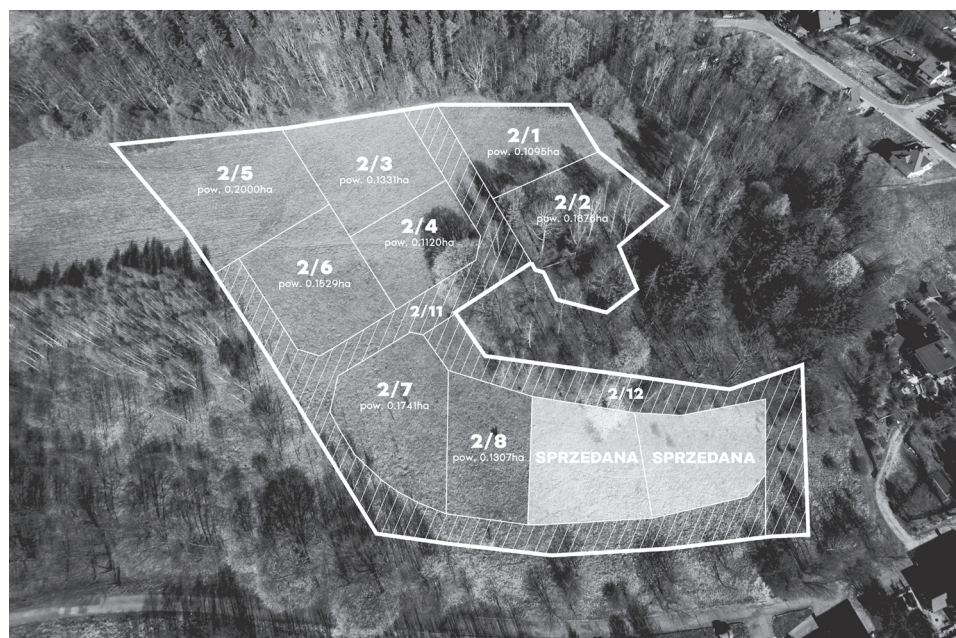
masz prawo do anonimowego
zgłoszenia zdarzenia
świadek i pokrzywdzony
korzystają z ochrony prawnej
wywieranie wpływu na świadka
i pokrzywdzonego jest karalne

Akcja prospołeczna Miasta Duszniki-Zdrój,
Komendy Powiatowej Policji w Kłodzku,
Komisariatu Policji w Polanicy-Zdroju
i Posterunku Policji w Dusznikach-Zdroju



BURMISTRZ MIASTA DUSZNIKI-ZDRÓJ OGŁASZA PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK BUDOWLANYCH NIEZABUDOWANYCH położonych przy ulicy Wybickiego w Dusznikach-Zdroju

NR DZIAŁ- KI	POW.	CENA WYWOŁAWCZA NETTO	WADIUM	TERMIN WPŁATY WADIUM	DATA GODZINA PRZE- TARGU	PRZEZNACZENIE I POŁOŻENIE
2/8	1307 M ²	102 000 ZŁ	7 000 ZŁ	DO 17.10.2019	22.10.2019 GODZ. 10.00	MN/U – TEREN ZABUDOWY USŁUGOWO MIESZKANIOWEJ
2/7	1741 M ²	125 000 ZŁ	10 000 ZŁ		22.10.2019 GODZ. 10.30	
2/6	1529 M ²	105 000 ZŁ	9 000 ZŁ	DO 21.10.2019	24.10.2019, GODZ. 10.30	
2/5	2000 M ²	129 000 ZŁ	11 000 ZŁ		24.10.2019 GODZ. 10.00	
2/4	1120 M ²	79 000 ZŁ	5 000 ZŁ	DO 24.10.2019	29.10.2019 GODZ. 10.30	
2/3	1331 M ²	91 000 ZŁ	8 000 ZŁ		29.10.2019 GODZ. 10.00	
2/2	1876 M ²	119 000 ZŁ	10 000 ZŁ	DO 28.10.2019	31.10.2019 GODZ. 10.00	
2/1	1095 M ²	78 000 ZŁ	6 000 ZŁ		31.10.2019 GODZ. 10.30	



Wadium na każdą nieruchomość należy wpłacić na konto nr 05 9523 10110200 0329 2002 0023

Szczegółowe informacje zostały umieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta www.bip.duszniki.pl



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDRÓJU

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA
www.duszniki.pl



Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój
Redaktor wydania: Damian Bochnak • tel. +48 748 669 210 • email: duszniki@duszniki.pl •



ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU
MIASTO DUSZNIKI-ZDRÓJ